

KWIDZYN • PRABUTY • GARDEJA • SADLINKI • RYJEWÓ

Kwidzyn. Czteruosobowa rodzina z Azji znalazła u nas dom

SZKOŁA DLA CHIŃCZYKÓW

Jeszcze dwa miesiące temu nie znali ani słowa po polsku. 12-letni Shunhao i 13-letnia Xianfeng uczą się w klasie Vc Szkoły Podstawowej nr 4. Uczestniczą we wszystkich lekcjach.

Ich pojawienie się postawiło w stan gotowości całą szkołę.

-Choć mamy doświadczenie w nauce dzieci z innych krajów, to jednak do tej pory trafiali do nas tylko uczniowie znające język angielski. Chińskie rodzeństwo mówiło tylko po chińsku, mimo to podjęliśmy wyzwanie – mówi Stanisława Wojtacka, dyrektor SP nr 4.

Najpierw było podpisywanie obrazków i gestykulacja, teraz Shunhao i Xianfeng powoli zagłębiają się w tajniki polskiej gramatyki.

-Pierwszy tydzień był niezwykle trudny dla wszystkich. Nikt nie mógł się z nimi porozumieć. Chińczycy wzbudzali sensację wśród uczniów, każdy chciał im się przyjrzeć. Czuli się naprawdę zagubieni. Proszę sobie wyobrazić polskiego nastolatka, który nagle znajduje się w chińskiej szkole i musi się zdobywać wiedzę w tym języku, porozumiewać się - mówi Dorota Zboińska, polonistka, która uczy Chińczyków polskiego także na dodatkowych zajęciach.



Chińskie rodzeństwo, 12-letni Shunhao i 13-letnia Xianfeng, chodzą do klasy Vc Szkoły Podstawowej nr 4. Nauczyciele i koledzy pomagają im w nauce języka polskiego. Rodzice Chińczyków od niedawna prowadzą w Kwidzynie restaurację Złoty Żuraw. Fot. Mirosław Wiśniewski

Shunhao i Xianfeng wraz z mamą przyjechali do Polski cztery miesiące temu. Od ośmiu lat mieszka tu ich tata

Weiping Zhou. Niedawno przeniósł się do Kwidzyna, by prowadzić restaurację Złoty Żuraw.

-Po latach starań udało mi się sprowadzić rodzinę. Jestem szczęśliwy, bo żony i dzieci nie widziałem przez osiem lat. Zamierzamy tu osiąść na stałe -

mówi Weiping Zhou.

Jednak sen z oczu spędza mu brak wiz dla rodziny.

-Czekam na decyzję urzędników. Pozwolenie na pobyt w Polsce moich bliskich straciło ważność pod koniec kwietnia - mówi.

(ad)
Str. 4 i 5
REKLAMA

75 lat
Znamy się
z każdej strony

W NUMERZE

Okradli policjanta

Wyszedł z więzienia i po kilku dniach, wraz z kolegami, ukradł tablicę rejestracyjną z policyjnego auta. Funkcjonariusze złapali złodziei. Dziś piszemy też o tym, na co oszustom jedna „blacha” z rejestracją.

Str. 2

Marszałek w Kwidzynie



Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego, spotkał się z kwidzyńskimi samorządowcami. Rozmawiano o złym stanie dróg i kontrowersyjnym projekcie mostu.

Str. 3

Wójt odchodzi



Edmund Wierzbę, wójt gminy Kwidzyn, żegna się ze swoją funkcją. Pełni ją już czwartą kadencję. -Nie zamierzam kandydować w jesiennych wyborach - powiedział radnym podczas ostatniej sesji.

Str. 6

Ostatnie chwile domu

Budynek przy ul. Warszawskiej, z którego do niedawna korzystała Szkoła Podstawowa nr 4, przestał istnieć. Zrównano go z ziemią. Dziś pokazujemy jego ostatnie chwile uchwycone przez naszego fotoreportera.

Str. 7

polo
MARKET

Polskie Supermarkety Spożywcze

Oferta handlowa ważna od 04.05 do 09.05.2006*



Margaryna Kasia
250g

1,48



Szynka diabelska
PRIME FOOD
1kg

15,95



Rolada waniliowa
Bestseller

1,99



Bomboniera
komunijna
300g

12,99

*do wyczerpania zapasów.

HONORUJEMY KARTY PŁATNICZE:



ORAZ BONY TOWAROWE



KRONIKA POLICYJNA

Złodziej w olszynie

Trumiejki (gm. Prabuty). Z prywatnej działki ktoś wyciął dwanaście drzew olchowych. Właściciel wycenił straty na 1500 zł. Złodzieje grasowali prawdopodobnie od września ubiegłego roku, jednak dopiero teraz odkryto kradzież.

Buszowali w studzience

Kwidzyn. Złodziej dostał się do studzienki kanalizacyjnej na ulicy Łąkowej. Wyciął 82 metry umieszczonego tam kabla telefonicznego. Firma telekomunikacyjna Dialog straciła w ten sposób 620 zł.

A benzynę przez dziurkę...

Kwidzyn. Ktoś przewiercił zbiornik paliwa renault clio i spuścił z niego benzynę wartą 2920 zł. Samochód stał na ulicy Krańcowej.

Amator ozdobnych krzaków

Gniewskie Pole (gm. Kwidzyn). Pięć ozdobnych krzewów jałowce zginęło z prywatnej nieogrodzonej posesji. Skradzione rośliny warte są 2500 zł.

W tym tygodniu okradziono też szkółkę leśną w Gniewskim Polu. Zginęły dwie brzozy i dziesięć tui. Straty wyceniono na 450 zł.

Rowerem bez pozwolenia

Prabuty. Na ulicy Mickiewicza policjanci zatrzymali 21-letniego Grzegorza N., który pojechał rowerem, mimo że wcześniej decyzją Sądu Rejonowego w Kwidzynie odebrano mu prawo jazdy.

A po co mu tablica...

Kwidzyn. Drzwi od garażu były otwarte, a jego właściciel na chwilę wyszedł. Złodziej skorzystał więc z okazji i oderwał tylny zderzak i tablicę rejestracyjną od stojącego tam opla kadeta. Kradzież miała miejsce przy ulicy Korczaka. Gdy właściciel wrócił, znalazł swoją tablicę w pobliskim śmietniku. Widocznie złodziejowi chodziło tylko o zderzak.

Zapłacił, ale nie pogra

Kwidzyn. Mieszkaniec Kwidzyna kupił grę komputerową na internetowej aukcji Allegro. Całą żądaną przez sprzedawcę z Sosnowca sumę (55 zł) wpłacił na podany rachunek. Jednak gry nie otrzymał, a pieniędzy nie odzyskał.

Znaleźli skradzione samochody!

Kwidzyn. W lesie w okolicach ulicy Młynarskiej odnaleziono porzucony samochód. Stojącego tam srebrnego opla astrę zauważył jeden z mieszkańców i powiadomił o tym policję. Okazało się, że pojazd ten znajduje się w rejestrze kradzionych samochodów. Zginął 14 kwietnia podczas włamania w Świeciu nad Wisłą. W lesie w podkwidzyńskich Górkach odnaleziono skradzioną w Kwidzynie dostawczą toyotę. Pojazd był bardzo zniszczony.

Niestety nie wiadomo, co się stało z dwoma innymi autami, które ukradziono w ciągu ostatnich dni. Z parkingu przed Kauflandem zniknął volkswagen transporter, a w Ryjewie ktoś przywłaszczył sobie bmw.

W stanie wskazującym...

Kwidzyn. 28-letni Sławomir L. po pijanemu kierował fiatem 126p. Policjanci zatrzymali go na ulicy Staszica. Wynika badania alkomatem – 2,04 promila.

Tychnowy (gm. Kwidzyn). Zatrzymano też 58-letniego Sławomira P., który w stanie „wskazującym na spóżyte” jechał rowerem. Policjanci sprawdzili dokładnie – miał 1,28 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

W ciągu kilku ostatnich dni policjanci zatrzymali w sumie ośmiu pijanych kierowców.

Skok na bank... po rury

Kwidzyn. Okradziono bank PKO przy ulicy Piłsudskiego. Jednak lupem złodziei nie padła pilnie strzeżona zawartość sejfu. Zadwołili się oni miedzianymi rurami spustowymi znajdującymi się na zewnątrz budynku. Zginęły dwa ponaddwumetrowe kawałki i jeden ponadsześciometrowy. Straty są jednak znaczne – ok. 4000 zł.

Na fałszywych numerach

Prabuty. Na ulicy Jagielly policjanci zatrzymali do kontroli volkswagena golfa. Okazało się, że tablice rejestracyjne pojazdu pochodzą z innego samochodu. Kierowcę zatrzymano, samochód zatrzymano.

Kwidzyn, Prabuty. Kilkunastu rannych w wypadkach

Karambol, zderzenie czołowe, poślizg

Do kilku wypadków drogowych doszło podczas długiego weekendu w powiecie kwidzyńskim. Kilka osób jest rannych.

W piątek po południu na drodze krajowej nr 55 przy wyjeździe z Kwidzyna w stronę Bądek zderzyły się cztery samochody.

Cały dzień lało, więc droga była śliska. Tym można wytłumaczyć tę sytuację. Zaczęło się do volkswagena golfa, który zatrzymał się, by skręcić w lewo. Jadący za nim dość blisko inny samochód gwałtownie zahamował i wpadł na jego tył. Za nim następny. Dodatkowo pierwsze auto zderzyło się z pojazdem jadącym z naprzeciwka – relacjonuje sytuację nadkom. Michał Zapolski, zastępca komendanta powiatowego policji w Kwidzynie.

Lekko rannych zostało kilka osób podróżujących samochodami. Trafiły do szpitala, ale po badaniu zwolniono je do domu.

W czwartek wieczorem do wypadku doszło na ulicy Lotniczej w Kwidzynie. Kierującą oplem kadetem 25-letni Ma-

riusz B. próbował wyprzedzić autobus. Będąc już na lewym pasie, zderzył się czołowo z jadącym tamtędy renault. Prząd opla, a także skrzynia biegów i silnik, są całkowicie zniszczone. Renault ma zniszczony przód, czołową szybę (straty 10 000 zł). Kierowca renault wyszedł z wypadku bez szwanku, jednak ranni są pasażerowie (urazy głowy, stłuczenia). Kierujący oplem ma złamaną prawą rękę, trafił do szpitala na obserwację.

W czwartek w Prabutach miały miejsce dwa wypadki drogowe. Pierwszy zdarzył się na ostrym łuku drogi w podprabuckim Raniewie. Kierujący fordem przekroczył oś jezdną, po prostu „ściął” zakręt i zderzył się bokiem z jadącym naprzeciwko fiatem punto. Obaj kierowcy trafili do szpitala, ale nie mają poważnych obrażeń.

Drugi wypadek zdarzył się na ulicy Warszawskiej w Prabutach. Kierująca samochodem kobieta prawdopodobnie wpadła poślizg, zahaczyła prawym kołem o krawężnik, samochód



W piątek na drodze krajowej między Bądkami a Kwidzynie zderzyły się cztery samochody. Cały dzień lało, więc droga była śliska. Kilka osób jest lekko rannych – mówi Michał Zapolski, zastępca komendanta powiatowego policji w Kwidzynie.

Fot. Mirosław Wiśniewski

zjechał na prawo i uderzył bokiem w drzewo.

– Ta pani miała dużo szczęścia, bo sytuacja była poważna, a skończyło się „tylko” na ranie głowy. Kobieta trafiła do szpitala – mówi Anna Wolińska, rzeczniczka kwidzyńskiej policji.

(ad)

Kwidzyn. Wyszedł z więzienia i zemścił się

Okradli policyjny samochód

Tego jeszcze nie było – okradziono policyjne auto! Co prawda nie było oznakowane, ale, jak się okazało, złodzieje doskonale wiedzieli, że należy do funkcjonariusza. Zginęła jedna tablica rejestracyjna.

Oto jak wyglądała sytuacja. Policjant przyjechał nieoznakowanym samochodem na ul. Batalionów Chłopskich na domową interwencję. Niedaleko trzech mężczyzn raczyli się alkoholem. Jeden z nich ledwie siedem dni wcześniej wyszedł z więzienia – był na warunkowym zwolnieniu. Cała trójka obserwowała zaparkowane auto. Zapadła decyzja: „odkre-

camy tablicę rejestracyjną”. Tak zrobili, jednak nie uciekli daleko. Policjant wrócił szybko i udało mu się złapać jednego z nich – tego, który właśnie wyszedł z więzienia. Przyznał się do wszystkiego. Był wielokrotnie notowany i karany za podobne przestępstwa.

– Wiemy też, kim są jego dwaj koledzy. Ich zatrzymanie to tyl-

ko kwestia czasu – zapewnia nadkom. Michał Zapolski, zastępca komendanta powiatowego policji w Kwidzynie.

Trudno powiedzieć, czy były więźni chcieli w ten sposób zemścić się na policjantach za wcześniejsze „krzywdy”. Wiadomo na pewno, że wszyscy trzech wiedzieli, czyje mienie przywłaszczają. (ad)

Cudza tablica przydaje się na stacji paliw

Na co komu jedna tablica rejestracyjna? Okazuje się, że bardzo przydaje się tym, którzy zamierzają zatankować paliwo na stacji i nie zapłacić za nie. Wystarczy ukraść tablicę i przymocować ją na tył swojego auta. Kamery monitorujące stacje paliw, czy sami pracownicy, zarejestrują „czyjeś” numery i... szukaj wiatru w polu. Można tankować i nie płacić. Jak twierdzą policjanci, taki proceder jest dość powszechny.

To się chwali. Policyjne sukcesy
Złodzieje pod kluczem

Watkowice Małe (gm. Ryjewo). Policjanci znaleźli złodziejską dziuplę, a w niej 44 aluminiowe felgi. Okazało się, że skradziono je w pobliskim Brachlewie z terenu firmy, która produkuje felgi. Od kilku miesięcy systematycznie wynosił je były pracownik zakładu.

Jałowiec (gm. Ryjewo). Złapano nieletniego złodzieja, który z prywatnej posesji

ukradł piłę tarczową. To mieszkaniec Jałowca – przyznał się do kradzieży i oddał piłę.

Kwidzyn. Właściciel skupu złomu poinformował policjantów, że ktoś próbował sprzedać mu aluminiowe ryny. Okazało się, że ryny skradziono z Warmińskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo Warzywnego. Funkcjonariusze złapali dwóch złodziei. (ad)

Nowy komendant

Prabuty. Od dzisiaj obowiązki komendanta Komisarjatu Policji w Prabutach obejmuje aspirant sztabowy Robert Czekański. Wygrał on konkurs o to stanowisko, który rozstrzygnięto kilka tygodni temu (wówczas komendantem powiatowym policji w Kwidzynie był Jarosław Jędrzejczyk, obecnie funkcję tę pełni Józef Kowalik).

W konkursie wzięło udział dwóch kandydatów. (just)

Kontrowersje. O drogach i nie tylko, czyli marszałek w Kwidzynie

Czy mają być wieżyczki i chodnik?



-Chcemy wsparcia przy budowie małej obwodnicy – mówił starosta Leszek Czarnobaj (po lewej). -Wybierzemy taki projekt mostu, który spełnia oczekiwania mieszkańców – zapewniał Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego (w środku). -W każdym powiecie mówią nam, że ich drogi są najgorsze – mówił wicemarszałek Mieczysław Struk (po prawej).
Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego, chce debaty w sprawie budowy mostu przez Wisłę z udziałem projektantów. To jego odpowiedź na kwestionowanie projektu przez Generalną Dyрекcję Dróg Publicznych i Autostrad, która uważa, że istniejący projekt zwiększa koszty inwestycji o ok. 50 mln zł. Marszałek przebywał w Kwidzynie przez kilka godzin na zaproszenie samorządu powiatowego.

- GDDPiA zakwestionowała wieże ujęte w projekcie, potrzebę budowania chodnika i ścieżek rowerowych. Nie zgadzam się z tym. To powinna być inwestycja zrealizowana z pełną wyobraźnią. Ustaliliśmy, że powinni wykonać alternatywny projekt. Jeśli będzie tańszy, to jesteśmy gotowi dopłacić różnicę. Jeżeli nie, to wybierzemy projekt, który spełnia oczekiwania mieszkańców – twierdzi Jan Kozłowski.

Artystyczne udziwnienia

Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna, wyraził gotowość zorganizowania mostowej debaty z udziałem specjalistów. Uznał także, że należy wyjaśnić wszystkie zarzuty, jakie pojawiają się wobec projektu.

-Zgadza się, że wiele jest artystycznych udziwnień. To nie ma być jednak most na 30, ale na 130 lat. Jego architektura ma symbolizować średnio-wieczną zabudowę Gniewu i Kwidzyna. Projekt był finansowany wspólnie przez samorządy województwa, powiatu i

gmin. Powinniśmy więc wspólnie zareagować na zarzuty, chociażby takie, że nie przeprowadzono badań geologicznych. Takie deprecjonowanie tego, co do tej pory zrobiono, jest niedobre – mówi Andrzej Krzysztofiak.

-Nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czy rozwiązania konstrukcyjne oraz cały projekt został odpowiednio przygotowany. Muszą się wypowiedzieć specjaliści, dlatego proponuję zorganizowanie debaty – twierdzi Jan Kozłowski.

Przejażdżka po drogach

Poruszono także sprawę złej jakości dróg wojewódzkich.

-Siedem lat temu przejechałem się pod drogami wojewódzkimi z Włodzimierzem Kubiakiem, dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich. Powiedział wtedy, że najgorsze drogi w województwie pomorskim są w byłym województwie elbląskim, a najgorsze z nich znajdują się w powiecie kwidzyńskim. Dla nas bardzo ważną inwestycją, dla otwarcia komunikacyjnego wschodniej części

powiatu, jest modernizacja dróg Sztum-Prabuty-Gardeja. Chcielibyśmy także uzyskać wsparcie w budowie małej obwodnicy, w części, w której łączy się z drogą wojewódzką Kwidzyn-Prabuty – mówił starosta Leszek Czarnobaj.

Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna, uważa, że jak najszybciej powinna zostać zmodernizowana droga wojewódzka z Kwidzyna do Prabut.

-Z tego co wiem, nie ma nawet projektu modernizacji – twierdzi burmistrz.

Dostaliśmy je z dziurami

Mieczysław Struk, wicemarszałek województwa, tłumaczył, że samorząd przejął drogi siedem lat temu od GDDKiA i były one w bardzo złym stanie.

-Nie przyjechaliśmy, aby mówić, że są w dobrym stanie. W każdym powiecie mówi się nam, że drogi wojewódzkie są najgorsze. Zaległości sięgają 20 i więcej lat. Budżet województwa wynosi 440 mln zł. to za mało – tłumaczył M. Struk.

Na spotkanie przyszło tylko czterech radnych powiatu. (jk)



Spotkanie z marszałkiem zainteresowało niewielu radnych powiatu. Przyszło tylko czterech: Jerzy Godzik, przewodniczący rady, oraz Andrzej Pliszka, Antoni Barganowski i Jolanta Szulc.

Stawiamy na most

Mocne argumenty

nasza akcja

Od wielu tygodni Czytelnicy „Kuriera” podpisują na specjalnych kuponach petycję do premiera w sprawie budowy mostu przez Wisłę.

Na tej stronie co tydzień podajemy aktualne informacje i przebiegu naszej akcji „Stawiamy na most” i stanie przygotowań do budowy. Ostatnio wiele dzieje się w tej sprawie (traktuje o tym artykuł na temat wizyty w Kwidzynie marszałka województwa, Jana Kozłowskiego, jaki zamieszczamy obok).

Zamierzamy wesprzeć tę sytuację zwołując premierowi kupon.

Publikujemy też nadesłane przez Państwa rysunki w dogodny sposób obrazujące potrzebę mostu, a także opinie na ten temat. Czekamy na kolejne rysunki, kupony, wypowiedzi. Mamy nadzieję, że staną się one mocnymi argumentami.

Podobną akcję przeprowadza też „Gazeta Tczewska”. Patrują jej starostwie kwidzyński i tczewski.

W tym tygodniu do akcji przyłączyli się: Renata Romanowska, Władysław Romanowski, Cezary Rozpiątkowski, Jadwiga Rozpiątkowska. Do tej pory otrzymaliśmy ok. 300 podpisanych przez Czytelników kuponów. (ad)

Apel do Pana Premiera „Stawiamy na Most”

Popieram starania władz samorządowych w sprawie budowy mostu przez Wisłę między Kwidzynem a Gniewem

imię i nazwisko / firma, instytucja

dokładny adres

Panie Premierze

Zwracamy się do Pana z apelem o rozpoczęcie budowy mostu przez Wisłę w okolicach Kwidzyna i Gniewa. Ten most przyczyni się do rozwoju Powiśla i Kociewia, a w szczególności do tworzenia nowych miejsc pracy. Wierzę w to, iż osobiście zaangażowanie Pana Premiera pozwoli na realizację tej tak bardzo potrzebnej inwestycji.

GAZETA Tczewska

KURIER Kwidzyński

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb gazety

REKLAMA

Burmistrz Miasta Kwidzyna informuje

o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia **04.05.2006r.** do dnia **25.05.2006r.** wykazu zawierającego informacje o nieruchomościach przeznaczonych do wynajęcia, wydzierżawienia na okres do 3 lat w drodze bezprzetargowej na rzecz wnioskodawców:

pod uprawy ogrodowe przy ul. Toruńskiej, Konopnickiej, Drzymały, Grudziądzkiej, Wybickiego, Kościuszki, Malborskiej, Staszica

na lokalizację tablicy informacyjno-reklamowej na elewacji budynku mieszkalnego przy ul. Warszawskiej 42

Ww. wykaz wywieszony jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, ul. Warszawska 19.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Zespołu ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pok. nr 01- niski parter), tel. (055) 646 4739.

2000112



Kamil Jędrzejewski zaprzyjaźnił się z chińskim kolegą.



-Postanowiłam skorzystać z okazji i nauczyć się języka chińskiego od moich nowych kolegów. Codziennie poznaję nowe słowa i litery – mówi Paulina Lewkowicz.

Nie boimy się wyzwiań

Stanisława Wojtacka, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Kwidzynie.

-Nie po raz pierwszy uczymy w naszej szkole obcokrajowców, ale po raz pierwszy mówiących tak odmiennym, egzotycznym językiem. Do tej pory uczęszczali do nas uczniowie z krajów europejskich, zwykle były to dzieci pracowników zagranicznych firm, których w Kwidzynie, jak wiadomo, jest kilka. Mamy więc doświadczenie i nie boimy się wyzwiań. Uważam, że wszyscy musimy się przyzwyczaić do tego, że w Polsce osiedlać się będzie coraz więcej obcokrajowców. Nie tylko dlatego, że jesteśmy w Unii Europejskiej, ale również dlatego, że nasz kraj staje się coraz bardziej atrakcyjny dla innych. Tak jak przed laty Polacy emigrowali na stałe do bogatszych krajów, by zapewnić godziwe życie swojej rodzinie, tak obecnie obywatele Azji na przykład przyjeżdżają do nas. Naszym obowiązkiem jest im pomóc.

Wszyscy, uczniowie i nauczyciele, bardzo przejęli się wiadomością, że uczyć się u nas będą Chińczycy. Przecież pochodzą z kraju o zupełnie innej niż nasza kulturze. Nie mówiąc już o całkowicie odmiennym języku. Wszystkich o tym informowałam; mówiłam, że należy się nimi zająć, pomagać nie tylko w nauce, ale także opiekować się podczas pobytu w szkole. Bardzo się staramy, aby było im tu dobrze.

„Czwórka” - specjalistka od obcokrajowców

Jadwiga Piotrowska, pełnomocnik burmistrza Kwidzyna ds. oświaty, kultury i sportu.

-Nie prowadzimy oddzielnej ewidencji uczniów z innych krajów uczęszczających do kwidzyńskich szkół podstawowych i gimnazjów. Jednak tacy uczniowie pojawiają się u nas co jakiś czas. Są to jednak zwykle dzieci pracowników zagranicznych firm mających swe siedziby w Kwidzynie. Takie rodziny osiadają u nas dłużej, gdy ich dzieci są małe i chodzą do przedszkola. Z chwilą, gdy osiągną wiek szkolny, ich rodzice zwykle podejmują decyzję o wyjeździe do krajów anglojęzycznych. U nas ich dzieci uczą się najwyżej rok, może trochę dłużej. Znam osobiście jedną z takich rodzin, która taką decyzję podjęła – ze względu na barierę językową.

Nigdy jednak nie było u nas uczniów z kraju o tak odmiennej kulturze. Chińczycy trafili do Szkoły Podstawowej nr 4, ponieważ to właśnie tam najczęściej uczą się obcokrajowcy i ta placówka ma doświadczenie. Ta chińska rodzina chciałaby osiąść w Kwidzynie, więc dzieci prawdopodobnie przejdą tu całą edukację. To ogromne wyzwanie dla szkoły, jednak radzi sobie z tym doskonale. Miałam kontakt z ojcem tych uczniów – to bardzo sympatyczny człowiek. Zależy mu na wykształceniu dzieci, ma to dla niego ogromną wartość. To jest godne podziwu, przecież mógłby nie posyłać dzieci do polskiej szkoły, nie realizować obowiązku szkolnego. Jednak podjął to wyzwanie, pomaga swym dzieciom. Trzeba zrobić wszystko, by mu to ułatwić.

Ludzkie losy. Od dwóch miesięcy w Szkole Podstawowej nr 4 Dzieci nie widziałem

-Zrobię wszystko, by żona i dzieci zostały ze mną w Polsce, w Kwidzynie. Niestety kończy im się wiza. Lada dzień okaże się, czy zostanie przedłużona. Syn i córka chodzą tu do szkoły, uczą się polskiego. Nie wyobrażam sobie, aby mieli stąd wyjechać. Tu chcemy żyć, pracować, tu jest teraz nasz dom – mówi Weiping Zhou, który od niedawna prowadzi w Kwidzynie chińską restaurację Złoty Żuraw.

W Polsce mieszka od ośmiu lat. Zanim trafił do Kwidzyna, pracował w chińskiej restauracji w Elblągu. Jednak dopiero cztery miesiące temu udało mu się sprowadzić z Chin rodzinę.

Ani słowa po polsku

-Gdy wyjeżdżałem, córka miała trzy, a syn dwa lata. Nie widziałem ich przez osiem lat. Pisaliśmy do siebie listy, dzwoniliśmy. Teraz jestem szczęśliwy. Dzieci bardzo do mnie lgną. Podoba im się w Polsce. Bardzo chętnie uczą się polskiego – mówi rozpromieniony Weiping Zhou.

Choć w Polsce mieszka od lat i prawie wszystko rozumie, porozumieć się z nim nie jest łatwo. Mówi z bardzo silnym chińskim akcentem, ma też problemy z polską gramatyką.

-To bardzo trudny język – przyznaje.

Nawet trudno sobie wyobrazić, w jak kłopotliwej znalazły się jego dzieci: 12-letni Shunhao i 13-letnia Xianfeng. Dwa miesiące temu trafiły do polskiej szkoły nie znając ani słowa w naszym języku. Mówiły tylko po chińsku. Uczęszczają do Szkoły Podstawowej nr 4.

-Gdy dowiedzieliśmy się, że

trafią do nas chińskie dzieci, postawiliśmy na nogi wszystkich nauczycieli. Przede wszystkim anglistów, bo początkowo myśleliśmy, że dzieci trochę mówią po angielsku. Niestety nie mówiły – opowiada Stanisława Wojtacka, dyrektor SP nr 4. –Lubimy jednak wyzwania, więc podjęliśmy się ich edukacji.

Polonistka Dorota Zboińska ma z nimi dodatkowe, indywidualne lekcje.

-Rozumieją już sporo, nauczyciele poszczególnych przedmiotów przygotowali dla nich broszury z podstawowym słownictwem z danej dziedziny. Z mówieniem jest gorzej, jednak na pewno umieją się przedstawić, powiedzieć, ile mają lat, gdzie mieszkają. Dobrze radzą sobie z matematyki – opowiada D. Zboińska. -Oboje są bardzo obowiązkowi, grzeczni. Dużo pomaga im tata.

Nie ma specjalnych programów, które przygotowałyby nauczycieli do nauki obcokrajowców języka polskiego. Najważniejszy jest żywy kontakt z językiem, osłuchanie się z nim, po prostu zwykle, codzienne rozmowy.

Wszyscy ich oglądali

Polskiego uczy ich też ojciec, a także polska kelnerka pracująca w Złotym Żurawiu. Jednak, jak się okazuje, najczęściej i najszybciej dowiadują się od szkolnych kolegów – na przerwach, podczas lekcji. Co ciekawe, dzięki nim cała klasa zainteresowała się Azją i Chinami. Kilka osób postanowiło skorzystać z okazji i nauczyć się chińskiego. Jedną z nich jest Paulina Lewkowicz, ich klasowa koleżanka.

-Próbuję pisać i mówić. Znam

już sporo słów i codziennie poznaję nowe. Chińczycy piszą mi po chińsku, a ja tłumaczę. Zamierzam zgłębić ten język i sprawnie się nim posługiwać – zapewnia Paulina.

Kamil Jędrzejewski zaprzyjaźnił się z chińskim kolegą.

-Staram się jak najwięcej z nim rozmawiać. Trochę po polsku, trochę na migi. Idzie nam coraz lepiej. Lubię ich – mówi Kamil.

-Pierwszy tydzień ich nauki był niezwykle trudny. I dla nauczycieli, i dla uczniów, i przede wszystkim dla Shunhao i Xianfeng. To była sensacja. Na przerwach chodziły za nimi tłumy. Każdy dzieciak chciał przejrzeć się przybyłym z Chin. Trudno się zresztą dziwić. A oni byli bardzo zagubieni. Robiliśmy, co się dało, ale jak tu się dogadać? Nie było rady, trzeba było pokazywać obrazki, gestykulować. I jakoś poszło – mówi Dorota Zboińska.

W Chinach

plywałem statkiem

W Chinach Weiping Zhou mieszkał w Zhejiang, mieście w północnej części kraju. Przez lata pracował na statku, zajmował się transportem. Na wyprawę do Polski namówił go kuzyn, który wyjechał pierwszy i opowiadał, jak bardzo jest zadowolony. Prowadził w Elblągu restaurację.

-Namówił mnie i się zdecydowałem. Sprzedałem statek i pojechałem do Polski. W Chinach przed ośmiu laty sytuacja nie była najlepsza, trudno było o dobrą pracę. Gdy wyjeżdżałem do Polski, nie sądziłem, że tak długo przyjdzie mi czekać na sprowadzenie tu rodziny. Niestety tak się to ułożyło. Przez te osiem lat w Chinach



-Nie mogę się nacieszyć moją rodziną. Po ośmiu latach starań nareszcie udało się sprowadzić ich do Polski – mówi Weiping Zhou. Na zdjęciu: z żoną Shenghong Pan, synem Shunhao Zhou i córką Xianfeng Zhou. Do fotografii pozują w restauracji Złoty Żuraw w Kwidzynie, którą wspólnie prowadzą.

w Kwidzynie uczy się dwoje Chińczyków przez osiem lat

wiele się zmieniło. Gwałtownie zaczęła rozwijać się gospodarka, ludziom żyje się lepiej. Ja jednak nie zamierzam tam wracać, żony i dzieci też nie puszczać – mówi Weiping Zhou.

Najpierw bardzo długo pracował z kuzynem w restauracji w Elblągu. Jednak niedawno trafiła się okazja – dowiedział się o lokalu w Kwidzynie, w którym mógł rozpocząć działalność na własną rękę. Wtedy udało mu się sprowadzić tu rodzinę.

Ryż lepszy niż ziemniaki

Jego żona, Shenghong Pan, nie mówi jeszcze po polsku. Jest jej bardzo trudno, ale mąż ją wspiera. Razem z nim pracuje w restauracji. Gdy idzie na zakupy, wybiera raczej sklepy samoobsługowe, bo nie musi prosić o towar po polsku. Gdy trzeba, pokazuje ręką, co chce kupić. Chodzi też do kościoła – do kwidzyńskiej katedry. Mąż trochę z niej żartuje, że podczas mszy nie rozumie ani słowa, ale słucha w skupieniu. W Chinach także była wierną parafianką kościoła katolickiego – nie zamierza tego zmieniać. Shenghong Pan trochę tęskni za Chinami, zostawiła tam rodzinę, przyjaciół. Jednak chce zostać w Polsce, z mężem i dziećmi.

W menu restauracji Złoty Żuraw są typowo chińskie dania. W swoim kraju Weiping Zhou nie zajmował się zawodowo gotowaniem, jednak przychodzi mu to bez trudu. Nie zdołał przekonać się do polskiej kuchni. Pytany o ulubione polskie potrawy, wymienia... pizzę i hamburger. Zwykła pomidorowa nie bardzo mu smakuje. Nie przepada też za ziem-

niakami.

-Najlepszy jest ryż - mówi. - Z polskich potraw smakują mi duszone żółtki.

Uczą się bardzo chętnie

Weiping Zhou jest bardzo otwartym i towarzyskim człowiekiem. W Elblągu miał wielu znajomych. W Kwidzynie na razie nie zaprzyjaźnił się z nikim. Za mało czasu. Zresztą teraz cały czas poświęca żonie, córce i synowi. Przecież nie widział ich tak długo. Stały kontakt utrzymuje ze swoim kuzynem w Elblągu i innymi Chińczykami mieszkającymi w Polsce.

W rozmowie pomaga nam Monika Karasiewicz, pracownica Złotego Żurawia. Zdążyła już osłuchać się z jego polszczyzną. Jednak o sprawach bardziej skomplikowanych, np. dotyczących sytuacji w Chinach, czy jego stosunku do Polaków – niewiele możemy się dowiedzieć. Zawodzi słownictwo.

-Na początku było nam bardzo trudno się porozumieć. Te-

raz jest dużo lepiej. Lubię rozmawiać z dziećmi. One chętnie się uczą. Przychodzą ze szkoły, jedzą obiad i natychmiast rozkładają książki, zeszyty i odrabiają lekcje. Pomagam im w nauce języka – mówi Monika Karasiewicz.

Czekanie na wizę

Lada dzień okaże się, czy żona i dzieci Weipinga Zhou dostaną wizy na kolejne miesiące. Aktualnie skończyły się pod koniec kwietnia. On sam po pięciu latach w Polsce uzyskał pozwolenie na stały pobyt.

-Oni też muszą tyle poczekać, takie są przepisy. Teraz czekamy na decyzję o przyznaniu kolejnych czasowych wiz dla nich. Mam nadzieję, że urzędnicy wezmą pod uwagę to, że dzieci chodzą do szkoły, szybko i bardzo chętnie uczą się polskiego. No i w końcu cała rodzina jest razem. W Polsce chcemy żyć i tu wychowywać swoje dzieci. Są tu większe możliwości niż w Chinach. Dzieci chcą tu zostać i się kształcić – mówi Weiping Zhou.

Anna Skrobiszewska



W nauce polskiego małym Chińczykom najbardziej pomagają klasowi koledzy. 12-letni Shunhao i 13-letnia Xianfeng znają już imiona wszystkich uczniów swojej klasy i potrafią się z nimi porozumieć.



12-letni Shunhao Zhou i 13-letnia Xianfeng Zhou z koleżankami i kolegami z klasy Vc Szkoły Podstawowej nr 4. Na zdjęciu także nauczycielka Dorota Zboińska, która uczy Chińczyków języka polskiego również na zajęciach indywidualnych. Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

Najtrudniejsze słowo: „ryba”



-Nigdy wcześniej nie uczyłam obcokrajowców polskiego. Nauka Chińczyków, którzy nie porozumiewają się w żadnym europejskim języku, jest dla mnie prawdziwym wyzwaniem – mówi polonistka Dorota Zboińska.

Dorota Zboińska, polonistka Szkoły Podstawowej nr 4, która podjęła się nauczania Chińczyków języka polskiego.

-Początkowo dotarła do nas informacja, że Chińczycy znają trochę angielski. W stan gotowości postawiono więc anglistów, którzy mieli być tłumaczami. Okazało się jednak, że dzieci znają tylko i wyłącznie chiński. Porozumienie się z nimi było dla nas ogromnym wyzwaniem. Pierwsze dni były straszne – nie rozumieliśmy się w ogóle. Jednak po dwóch miesiącach dzieci potrafią już rozmawiać z kolegami i z nauczycielami. Jesteśmy w stanie przekazać im proste informacje, np. dotyczące zmian planu lekcji. Ucząc ich polskiego, na początku korzystałam jedynie z obrazków, które podpisywałam i w ten sposób bogaciłam ich słownictwo. Z czasem wprowadzałam gramatykę. Było to dla mnie bardzo trudne, bo nigdy wcześniej nie uczyłam obcokrajowców. Musiałam się naprawdę bardzo starać i uruchomić swoją pomysłowość, by im przekazać wiedzę. Od niedawna korzystam z ogólnego podręcznika do nauki polskiego dla obcokrajowców. Dzięki niej wiem, jak wprowadzać im polską gramatykę, ale robię to stopniowo. Tłumaczę rodzaje gramatyczne, osoby, odmianę przez przypadki. Chińczykom trudno pojąć, że jeden wyraz może występować w wielu formach. Jednak najważniejsze jest słownictwo, by mogli się porozumiewać. Kłopot jest z wymową - fonetyka języka chińskiego jest zupełnie odmienna – trudno im wymówić twarde głoski. Słowo „ryba” na przykład jest dla nich nie do przejścia, wszystkie głoski zmiękczają. Trudne są też głoski „sz”, „cz”.

Tak nazywamy się po chińsku

周伟平

潘月红

周献凤

周顺好

Weiping Zhou zapisał po chińsku imiona (podkreślone) i nazwiska swojej rodziny. Od góry: Zhou Weiping, Pan Shenghong (żona), Zhou Shunhao (syn), Zhou Xianfeng.

Otlowiec (gm. Gardeja). Skażona woda Problem jest w rurach



Radni gminy Gardeja niepokoił się o stan wody w gminie. –Dlaczego doszło do skażenia wodociągu w Otlowcu? – pytał radny Piotr Bartosiak (na zdjęciu z lewej). Obok Kazimierz Krzywdziński, przewodniczący rady.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Przez kilka dni mieszkańcy Otlowca, Otlówka i Czachówka nie mogli korzystać z wody pitnej. W próbkach wody kontrolowanych przez kwidziński sanepid wykazano obecność szkodliwych dla zdrowia pałeczek bakterii coli oraz paciorkowca kałowego. Zdaniem kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej w Gardej, jest to wina sieci wodociągowej.

–Woda pobierana ze stacji w Otlowcu jest dobra – mówi Piotr Mizera, kierownik ZGM w Gardej. – Problem jest w rurach, czyli całej sieci wodociągowej. Prawdopodobnie podczas usuwania pęknięć rur tegorocznej zimy doszło do skażenia wody lub osadzania się szkodliwych substancji na ścianach rur. Zwiększony pobór wody po okresie zimowym spowodował zerwanie wszystkich osadów z tych rur i tu może być przyczyna obecnego stanu rzeczy. Mamy jednak nadzieję, że woda szybko wróci do normy. Cały czas jest na bieżąco monitorowana.

Podczas ostatniej sesji radni

gminy Gardeja interesowali się, w jaki sposób odkryto skażenie wody z ujęcia w Otlowcu.

–Czy zakażenie zostało wykryte przez badania sanepidu, czy może jest to wynikiem większej zachorowalności mieszkańców? – pytał radny Piotr Bartosiak. –Czy wiadomo już, co się faktycznie stało i co było przyczyną takiego stanu?

Wójt Jerzy Grabowski uspokajał wszystkich wyjaśniając, że podczas badania próbek wody, wskaźniki zostały tylko nieznacznie przekroczone. Były to tak niewielkie odchylenia, że nie ma się czego obawiać.

–Woda jest rutynowo badana w wielu miejscach, zarówno w punktach ujęć, jak i mieszkańach – mówił. –Wykrycie zakażenia było więc wynikiem standardowych działań Sanepidu. Nie było żadnych nagłych zachorowań. Otrzymywaliśmy jednak sygnały od mieszkańców, że woda zaczyna mieć dziwny zapach.

Na potrzeby mieszkańców dostarczano wodę butelkowaną oraz w beczkowozach. (fox)

Odmówili wójtowi absolutorium

Radni gminy Gardeja nie udzielili wójtowi Jerzemu Grabowskiemu absolutorium za 2005 rok. Siedem osób głosowało za jego udzieleniem, ośmiu radnych było przeciw. Więcej na ten temat za tydzień.

Powiat. Po nowe prawo jazdy Mieszkańcy się nie spieszą

Nie ma kolejek po nowe prawo jazdy. Stary dokument na nowy należy wymienić do końca czerwca. Po tym terminie kierowcom będą groziły mandaty. Ryszard Mówiński, dyrektor Wydziału Komunikacji w Starostwie Powiatowym w Kwidzynie, obawia się, że wiele osób może mieć kłopoty podczas tegorocznych urlopów.

– Mimo próśb kierowanych m.in. poprzez media, mieszkańcy powiatu czekają na ostatnią chwilę z wymianą dokumentów. Apeluję, żeby nie zwlekać

w tej sprawie. Jeśli ktoś zdecyduje się na wymianę dokumentu w czerwcu, będzie musiał liczyć się z dłuższym oczekiwaniem na wydanie nowego. Może sobie w ten sposób popsuć urlop – mówi Ryszard Mówiński.

Wydział Komunikacji przygotowany jest na przyjmowanie ok. 200 wniosków dziennie. Szacuje, że do końca czerwca w powiecie kwidzińskim wymienionych zostanie ok. 5 tys. dokumentów. (jk)

Gmina Kwidzyn. Ostatnie absolutorium

Wójt Wierzba odchodzi

Edmund Wierzba, wójt gminy Kwidzyn, zapowiedział swoje odejście po zakończeniu czwartej kadencji samorządu. Poinformował o tym po udzieleniu mu przez radnych absolutorium za ubiegły rok. Wójt zapowiedział jednak, że do jesieni zamierza dokończyć kilka rozpoczętych w gminie inwestycji.

Absolutorium za 2005 rok udzielono wójtowi jednogłośnie. Radni nagrodzili wójta brawami.

– Nie będę kandydował w kolejnych wyborach. Zamierzam odejść nie tylko ze względu na wiek, ale także na stan zdrowia. Dużo pracowałem i nie pozostało to bez wpływu na mój organizm. Zamierzam pracować do końca tej kadencji, aby zakończyć kilka rozpoczętych zadań, w tym także budowę kanalizacji sanitarnej w Nowym Dworze. Powinna ona zostać zakończona w ubiegłym roku – mówi E. Wierzba.

Na emeryturze nie zamierza pracować w samorządzie. Chce poświęcić czas rodzinie.

(jk)



Edmund Wierzba jest wójtem gminy Kwidzyn już czwartą kadencję. Nie zamierza kandydować w najbliższych wyborach. Chce odpocząć i poświęcić się rodzinie.



Radni gminy Kwidzyn jednogłośnie udzielili wójtowi absolutorium za 2005 rok.

Zdjęcia: Jacek Kluczkowski

Personalia

Edmund Wierzba urodził się w 1943 roku. Żonaty, troje dzieci i czworo wnucząt. Jest absolwentem dawnej Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie (obecnie Uniwersytet Warmińsko-Mazurski). Swoją zawodową karierę rozpoczynał w Powiatowej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Kwidzynie. Był wówczas 1963 rok. Od 1 stycznia 1973 roku zaczął pracować na stanowisku naczelnika gminy Kwidzyn. Była ona wówczas mniejsza niż obecnie. Odrębną gminą było Korzeniewo. Dopiero od 1976 roku miejscowość ta została włączona do gminy Kwidzyn. Edmund Wierzba wójtem jest już czwartą kadencję.

Kwidzyn. Przyjadą nauczyciele Będą radzić o dzieciach

Do Kwidzyna przyjadą nauczyciele z Finlandii i Niemiec. Razem z kwidzińskimi pedagogami będą dyskutowali o łagodzeniu stresu, jaki towarzyszy dzieciom, które rozpoczynają naukę. Projekt realizowany jest już trzeci rok. Uczestniczy w nim po 12 nauczycieli z każdego kraju. Sześciu reprezentuje przedszkola, a sześciu trzy szkoły z każdego miasta. Przyjadą 7 maja.

– To nauczyciele z niemieckiego Celle oraz fińskiego Häme-

enlinna. Przewidujemy trzy warsztaty, które poprowadzą metodycy z Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Elblągu. W planach jest wizyta w placówkach oświatowych. Spotkanie będzie podsumowaniem całego trwającego trzy lata projektu. Spodziewam się konkretnych wniosków – aby wychowanie i edukacja dzieci była jak najlepsza – mówi Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna.

Spotkanie nauczycieli potrwa do 12 maja. (jk)

REKLAMA

Ogłoszenie

Wszystkich zainteresowanych miejscami do handlu podczas obchodów „Dni Kwidzyna” w dniach 16-18 czerwiec br. oraz wydzierżawieniem miejsc pod reklamy, urządzenia zabawowe, stoiska gastronomiczne z napojami

Zapraszamy

na spotkanie organizacyjne w dniu 10 maja 2006r. o godz. 12.00 w Kawiarni BEA Stadionu Miejskiego przy ul. Sportowej 6. Podczas spotkania zostanie ustalony przydział lokalizacji stanowisk.

Organizatorzy

Kwidzińskie Centrum Sportu i Rekreacji
Zakład Budżetowy Infrastruktury Miejskiej”.

W obiektywie. Kwidzyn, ul. Warszawska, 28 kwietnia, piątek

Ostatni dzień domu



Do niedawna z tego budynku korzystali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4. Na zdjęciu: widok z okna „Czwórki” na chwilę przed rozpoczęciem pracy spychaczy.



A tak wyglądało to w środku. Mirosław Olszewski, który w SP nr 4 pracuje od trzynastu lat, oprowadzał nas po budynku tuż przed zburzeniem. – Była tutaj świetlica, kawiarenka, siłownia, sala gimnastyczna, biblioteka. Mieli siedzibę harcerze i przedszkolaki – wspomina pan Mirek.



Gdy tylko wyszliśmy na zewnątrz, do akcji ruszyły spychacze. Po uporządkowaniu powstanie tam kolejny parking.
Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

Dzieje się kulturalnie

Folklorystyczna biesiada



Zespół Folklorystyczny „Powiślancki” organizuje w Kwidzynie I Ogólnopolskie Spotkanie Zespołów i Kapel Ludowych „Folklor i Biesiada”.
Fot. Mirosław Wiśniewski

27 maja odbędzie się w Kwidzynie I Ogólnopolskie Spotkanie Zespołów i Kapel Ludowych „Folklor i Biesiada”. Przyjazd zapowiedziało ok. 20 zespołów folklorystycznych z całej Polski, m.in. Śląska, Kaszub, Warmii, Mazur, Kujaw i Mazowsza.

Całość organizuje Zespół Folklorystyczny „Powiślancki” z Kwidzyna pod kierownictwem Janiny Styczyńskiej. Powiślancki bardzo często jeżdżą na festiwale organizowane w róż-

nych zakątkach kraju, czasem bardzo odległych. Są zachwycone takim imprezami i dlatego postanowiły zorganizować podobną u siebie.

Pomysł Powiślanek zaaprobowowały miejscowe władze. W organizację włączyło się Kwidzyńskie Centrum Kultury. Festiwal odbywał się będzie podczas organizowanych już od kilku lat Targów Staroci na kwidzyńskim deptaku.

(ad)

Dni powiatu w Prabutach

Tegoroczne święto Prabut obchodzone będzie razem z Dniami Powiatu Kwidzyńskiego. To w Prabutach właśnie spotkają się mieszkańcy całego powiatu kwidzyńskiego na festynach, które odbędą się 24 – 25 czerwca. W programie przewidziano atrakcje zarówno dla najmłodszych, młodzieży jak i dorosłych.

- Z największych gwiazd, które zawitają w tym czasie do naszego miasta, mogę wymienić kabaret Długi, grupa Vox oraz zespół Goya – mówi Marek Szulc, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Prabutach.

Co roku Dni Powiatu Kwidzyńskiego obchodzone są w innej gminie. Tym razem są to Prabuty. Tradycyjnie także każda z gmin zaprezentuje się na scenie. Wystąpią również lokalne zespoły.

Kabaret Długi

Zadebiutowali w Gliwicach w 1979 roku. Od tamtej pory przygotowali i wystawili kilkanaście programów, wzięli udział w kilkudziesięciu kabaretach, wyprodukowali kilkanaście wydawnictw audio-wizualnych, nagrali kilkadziesiąt programów telewizyjnych, kilkaset audycji radiowych i wystąpili kilka tysięcy razy dla ponad miliona widzów. Zgarnęli także główne nagrody we wszystkich liczących się przeglądach, festiwalach i konkursach kabaretowych.

Zespół Goya

Zespół Goya istnieje od 1995 roku. Zadebiutował w 1998r., kiedy to ukazał się album zatytułowany po prostu „Goya”. Pierwszy singiel pt. „Bo ya” bardzo szybko stał się numerem jeden. Kluczową postacią w grupie jest wokalistka Magdalena Wójcik. Największe przeboje to: „Smak słów”, „Mój”, „Tylko mnie kochaj”. Poza wokalistką grupę tworzą: Rafał Gorączkowski (instrumenty klawiszowe) i Grzegorz Jędrach (gitary).

REKLAMA

VECTRA S.A.

poszukuje **przedstawicieli handlowych**

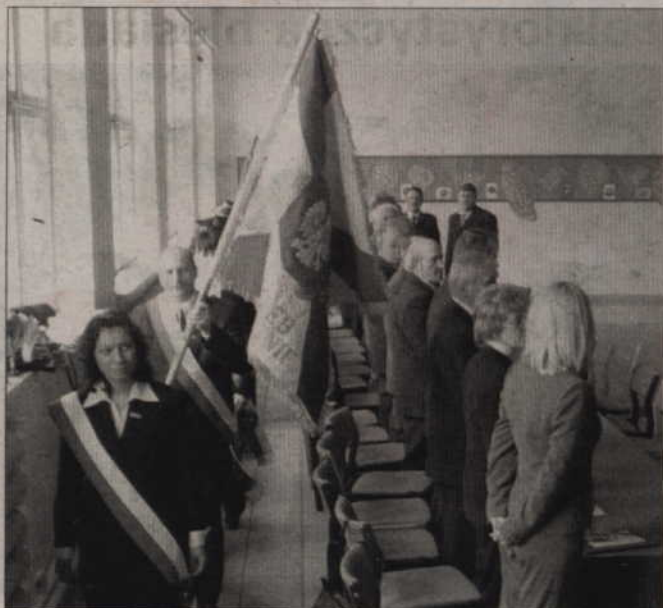
na terenie Kwidzyna i Tczewa,

cv prosimy dostarczać na adres:

Kwidzyn, ul. Sokola 7, tel. **055 279 95 87**Tczew, ul. Żwirki 50, tel./fax **058 530 33 78**lub na adres e-mail: m.hubczuk@vectra.pl

340045

W obiektywie Rolniczy związek ma 25 lat



W tym roku działający na terenie gminy Prabuty Niezależny Samorządny Związek Rolników Indywidualnych Solidarność obchodzi 25-lecie istnienia. Jubileuszowe uroczystości odbyły się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Prabutach.



W spotkaniu wzięli udział lokalni, powiatowi i wojewódzcy samorządowcy, a także przedstawiciele władz związku i goście. Działacze chętnie wspominali miniony czas oraz historię związku.



Zasłużeni działacze otrzymali odznaczenia związkowe: Marian Beta, Benedykt Duch, Andrzej Janczuk, Mirosława Liszewska, Ryszard Misiewicz, Włodzimierz Ruciński, Zbigniew Skrzowski, Bogumiła Szczygieł, Stanisław Zomkowski, Ryszard Wiśniewski, Czesław Woch, Edmund Zajac, Witold Zielonka, Stanisław Żebrowski, ks. Infułat Jan Oleksy, Sylwester Liziński, Kazimierz Krusiński, Stanisław Kurstak, Marek Staniszewski, Jerzy Szwarz, Andrzej Zięta i Stanisław Anders. Nie wszyscy jednak mogli uczestniczyć w spotkaniu.



Zasłużeni dla rolnictwa otrzymali także odznaczenia resortowe: Andrzej Janczuk, Bogumiła Szczygieł, Ryszard Misiewicz, Marian Beta, Włodzimierz Ruciński, Edmund Zajac.

Zdjęcia: Justyna Sikorska

Prabuty-Tingsryd-Mamonowo. Współpraca na trzy strony

Znów będą fotografować?

Prabucki samorząd ponownie planuje nawiązać współpracę z gminą Tingsryd w Szwecji. Przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej obie gminy realizowały wiele programów razem. Później jednak „więzi” rozluźniono.

- Od czterech lat aktywnie działamy z gminą Mamonowo w Obwodzie Kaliningradzkim. Nawiązaliśmy współpracę między władzami samorządowymi, nauczycielami, przedsiębiorcami i sportowcami obu gmin – informuje Dariusz Pietkiewicz z Urzędu Miasta i Gminy Prabuty.

W ubiegłym roku realizowano projekt „Transgraniczny Hokus-Pokus”. Uczestniczyli w nim najmłodsi mieszkańcy obu gmin, którzy uczyli się pod okiem fachowców fotografowania. Młodzież m.in.: poznała podstawy, techniki robienia zdjęć.

- W ten sposób uczestnicy mogli innym kątem, przez obiektyw aparatu, spojrzeć na otaczającą ich rzeczywistość. Efekty ich pracy można było podziwiać podczas ubiegłorocznych Dni Prabut.



W ramach współpracy między Prabutami i rosyjskim Mamonowem młodzież z obu gmin zgłębiała tajniki fotografowania i robiła zdjęcia otaczającej rzeczywistości. Efekty ich pracy można było podziwiać podczas ubiegłorocznych Dni Prabut.

Fot. Justyna Sikorska

gminach, spędziła czas w atrakcyjnych miejscach województwa pomorskiego i zrobiła wiele ciekawych fotografii.

W tym roku prabucki samorządowcy chcą nawiązać trójstronną współpracę, włączając do niej także szwedzkie Tingsrydy.

- Wspólnie opracujemy projekt. Planowanych jest kil-

ka spotkań, na których będzie omówiony i ustalony zakres współpracy – wyjaśnia Dariusz Pietkiewicz. – Realizacja tego projektu ułatwi staranie się o unijne dofinansowanie na kolejny program, w trakcie którego będą zrealizowane wcześniejsze ustalone działania.

(just)

Gmina Prabuty. Sołectwa walczą o udział w programie odnowy Chcemy mieć ładniej i lepiej

Sołectwa z gminy Prabuty walczą o udział w kolejnej edycji Pomorskiego Programu Odnowy Wsi. Na realizację programów samorząd województwa zarezerwował 5 mln zł.

- W tym roku złożyliśmy trzy projekty z wsi: Gonty, Gdakówo i Stańkowo – informuje Krzysztof Wojewódzki z Urzędu Miasta i Gminy Prabuty.

W Gontach planowana jest dalsza modernizacja wiejskiej świetlicy. Gdakowianie chcą zbudować stadion piłkarski oraz do piłki siatkowej. Mieszkańcy Stańkowa zaś planują uporządkować i urządzić teren wokół jeziora Sowica. Powstałoby tam m.in. boisko, parking.

W planach kwota dofinansowania w ramach programu na pierwszą wieś wynosi ponad 25 tys. zł, na drugą – ponad 12 tys. zł, zaś na trzecią: ponad 21 tys.

zł. - Dokładne koszty poznamy po rozstrzygnięciu przetargu na wykonawcę inwestycji – dodaje K. Wojewódzki z prabuckiego magistratu.

Prabuty uczestniczą w PPOW już od 2001, czyli od początku jego powstania. W pilotażu wzięły udział Trumienki (jako jedyna wieś uczestniczyła w każdej edycji programu). Przez kolejne lata dofinansowanie otrzymały także: Obrzynowo, Rodowo, Gonty, Sypaśnia.

W 2001 r realizowano projekt „Świetlica wiejska w Trumienkach – centrum kulturalno-osiwiatowe sołectwa”. Zarząd województwa pomorskiego przeznaczył 8 tys. zł na realizację tego zadania. Zorganizowano także festyn wiejski oraz dożynki parafialne. Łącznie, wraz z wkładem własnym,

koszt inwestycji wyniósł 21 326 zł.

W 2002 r w PPOW wzięły udział trzy sołectwa: Obrzynowo (na realizację projektu „Modernizacja budynku świetlicy wiejskiej we wsi Obrzynowo – etap I” otrzymano ponad 33 tys. zł, łączny koszt - ponad 51 tys. zł), Rodowo („Rodowo - wioska cudów”, dofinansowanie - ok. 38 tys. zł, łączny koszt - ok. 63 tys. zł) i Trumienki („Modernizacja świetlicy wiejskiej we wsi Trumienki – etap I”, dofinansowanie - ok. 35 tys. zł a łączny koszt: ponad 51 tys. zł).

W roku 2003 do uczestniczących już sołectw przystąpiły także Gonty („Gonty - wioska przyszłości”). Gmina Prabuty na realizację zadań wiejskich otrzymała 54 900 zł. Całkowity koszt zrealizowanych projektów wyniósł 114 122 zł.

(just)



Mieszkańcy Stańkowa zaś chcą uporządkować i urządzić teren wokół jeziora Sowica. Powstałoby tam m.in.: boisko, parking.

Fot. Archiwum

Absolutorium. Radni długo dyskutowali i oceniali włodarzy

Dla starosty prawie jednogłośnie...

Tylko jeden radny wstrzymał się od głosowania nad udzieleniem absolutorium Zarządowi Powiatu, kierowanemu przez Leszka Czarnobaję, starostę kwidzyńskiego. Wszystkie komisje, w tym także rewizyjna, były zgodne, że zarząd działał rzetelnie i zgodnie z prawem. Nie zabrakło jednak krytycznych uwag ze strony radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej, największego ugrupowania opozycyjnego w Radzie Powiatu.

-Uwzględniając realia ekonomiczne, nasz szczególnie niepokój budzą: fatalny stan dróg powiatowych i brak realizacji planów przejęcia dróg wojewódzkich. Zastój, wbrew wcześniejszym obietnicom, prowadzącym do budowy mostu przez Wisłę i słabe zaawansowanie budowy małej obwodnicy Kwidzyna. Zbyt małe fundusze na remonty szkół i placówek oświatowo-wychowawczych - wyliczał Antoni Barganowski, przewodniczący Klubu Radnych SLD.

Radni SLD zwrócili także uwagę, że istnieje potrzeba zwiększenia środków na budowę Centrum Kształcenia Praktycznego. Uznali także zbyt skromne w stosunku do potrzeb pozyskiwanie środków pozabudżetowych, w tym unijnych. Zaapelowali do zarządu o większą aktywność w celu ograniczenia tych zjawisk.

Leszek Czarnobaj nie zgodził się z oceną SLD. Uznał, że nie można w obecnie dążyć do przejęcia tych dróg od Urzędu Marszałkowskiego.

- Jeśli jedzie się w naszym powiecie po złej drodze, to możemy być pewni, że to droga wojewódzka. Ten, który jest właścicielem dróg, powinien doprowadzić je do porządku.



Starosta Leszek Czarnobaj otrzymał od radnych absolutorium za 2005 rok. Obok Justyna Kozłowska z zarządu powiatu.

Dopiero wtedy możemy je przejąć - twierdzi L. Czarnobaj.

Starosta dodaje, że pomysł przejęcia dróg wojewódzkich był aktualny, gdy samorzady otrzymywały na drogi subwencje. Obecnie subwencji nie ma.

-Jeśli chodzi o szkoły, to został przygotowany plan remontów. Gdybyśmy chcieli w ciągu jednej kadencji zrealizować wszystkie zamierzenia, potrzebowalibyśmy 16 mln zł. W tym budżecie jest ponad milion zł na zakupy inwestycyjne i remonty. To za mało. Na tyle jednak było nas stać - twierdzi Leszek Czarnobaj.

Według starosty, można dyskutować nad środkami unijnymi, które trafiły do powiatu, ale była to kwota ponad 10 mln zł. Dofinansowania nie dostały jedynie dwa projekty. Według starosty Centrum Kształcenia Praktycznego wymaga znacznego dofinansowania i będzie się można ubiegać o pieniądze z Unii, które trafią do województwa w latach 2007-2013.

Głosowanie nad udzieleniem absolutorium było imienne. Od głosu wstrzymał się tylko Jerzy Śnieg (SLD), wiceprzewodniczący Rady Powiatu. (jk)

Dlaczego się wstrzymałem

Jerzy Śnieg, wiceprzewodniczący Rady Powiatu

-Udzielenie absolutorium nie powinno dotyczyć tylko rachunków, ale także ogólnej oceny pracy zarządu. Uważam, że starosta wykazał zbyt małe zaangażowanie osobiste w pozyskiwaniu pozabudżetowych pieniędzy. Powinien zrobić więcej w tej sprawie. Wstrzymałem się między innymi także z powodu Centrum Kształcenia Praktycznego i Centrum Kształcenia Ustawicznego, których uruchomienie trwało zbyt długo. Zostały także zaangażowane zbyt małe środki na ich utworzenie.



Burmistrz ma przeciwników

Radni udzielili absolutorium burmistrzowi Kwidzyna Andrzejowi Krzysztofiakowi. Jego pracę w 2005 roku krytycznie ocenili jedynie radni Prawa i Sprawiedliwości. I to oni (Radosław Jaworski, Józef Pomykacz i Marek Sidor) oraz radna Teresa Gruda głosowali przeciwko udzieleniu mu absolutorium.

-Planowanie budżetu za 2005 rok jest w wielu przypadkach rozbieżne z jego realizacją - mówił w swoim wystąpieniu

Radosław Jaworski, szef klubu PIS w radzie miejskiej.

Stwierdził on m.in., że plan budżetu miasta jest celowo заниżany po to, by potem można było wykazać efektywny wzrost „wskazujący populistycznie na dużą troskę o finanse gminy”.

Burmistrz odpierał zarzuty twierdząc, że budżetu nie da się zaplanować idealnie, poprawki są wpisane w charakter gminnych finansów.

-Powstają np. nowe bogate firmy, które zaczynają płacić

miastu podatki i już budżet się zwiększa. Tego nie da się przewidzieć. W ciągu roku pojawiają się pieniądze z nowych źródeł, dotacje. Przecież nie odrzucimy ich tylko po to, by budżet się zgadzał - mówił.

W obronie burmistrza stanęli radni SLD.

-Musimy żyć w zgodzie ponad podziałami - mówił Edward Zieliński (SLD). (ad)

O innych sprawach poruszanych na spotkaniu radnych - za tydzień

Powiat. Mieszkaniec czy obywatel? Nasz pierwszy partner

Partnerskie porozumienie zamierza podpisać samorząd powiatu z niemieckim powiatem Osterholz. Będzie to pierwszy partner powiatu kwidzyńskiego.

-Do podpisania porozumienia dochodzi po ponad dwóch latach spotkań na różnych szczeblach, a także zastanawiania się, co można zrobić dobrze dla tych dwóch powiatów. Współpraca ma dotyczyć m.in. różnych organizacji i fachowej wymiany między samorządami i przedsiębiorcami. Wiele skorzystaliśmy już w zakresie walki z bezrobociem. Angażujemy się także w sprawy energii odnawialnej - mówi starosta Leszek Czarnobaj.

Treść przyszłej umowy nie budziła zastrzeżeń. Wątpliwości wywołało jednak słownictwo.

Radna Jolanta Szulc uważa, że z umowy powinno zniknąć słowo „obywatel”.

-Ten zwrot, według znawców języka polskiego, jest archaiczny. Dr Jan Miodek utwierdziłby mnie w moim przekonaniu. Napiszmy „mieszkańcy powiatu”, bo to jest ładny zwrot - uważa Jolanta Szulc.

Leszek Czarnobaj podkreślił, że słowo „obywatel” w Niemczech ma pozytywny wydźwięk.

- Możemy się cieszyć, że nie zostało użyte słowo „towarzysz” - żartował starosta.

Po krótkiej dyskusji Jerzy Godzik, przewodniczący Rady Powiatu, zaproponował, aby zgodzić się z sugestiami radnej Jolanty Szulc i w późniejszym terminie uzgodnić wprowadzone zmiany z samorządem Osterholz. Uchwała w sprawie partnerstwa z Osterholz została podjęta jednogłośnie. Samorząd planuje w przyszłości rozpocząć współpracę z powiatem barskim na Ukrainie, a także z powiatami na Litwie. (jk)

Jaki jest Osterholz?

Powiat Osterholz położony jest niedaleko Bremy, liczy ok. 114 000 mieszkańców. Może pochwalić się interesującymi rozwiązaniami dotyczącymi wspierania przedsiębiorczości oraz rozwoju kulturalnego. Samorząd powiatu kwidzyńskiego od dłuższego czasu poszukiwał partnera, z którym mógłby podpisać porozumienie. W ubiegłym roku oba samorzady rozpoczęły współpracę w ramach unijnego programu Interreg, który ma pomóc w zbudowaniu infrastruktury internetowej na terenach wiejskich.

Powiat. Nowe kategorie Stypendia dla maturzystów

Maturzyści, którzy uzyskają wysokie oceny z egzaminu dojrzałości, mogą liczyć na stypendia. Rada Powiatu rozszerzyła zakres stypendiów starosty.

- Mogą je otrzymać maturzyści, którzy na egzaminie dojrzałości osiągnęli średni wynik ze wszystkich ocen 90 proc. Mogą liczyć na 500 do 1000 zł. Za najlepszy wynik maturalny w zespole szkół (70 proc.) można dostać od 300 do 500 zł. Przyznawanie stypendium w tych kategoriach wyklucza przyznanie go za wybitne wyniki w nauce - mówi Justyna Kozłowska z zarządu powiatu.

Nadal obowiązują pozostałe kategorie, czyli za wybitne wyniki oraz osiągnięcia w nauce. To pierwsze może otrzymać uczeń, który uzyskał w wyniku klasyfikacji śródrocznej lub

na koniec roku średnią co najmniej 5 z obowiązkowych przedmiotów i co najmniej dobrą ocenę z zachowania. Stypendium jest wypłacane jednorazowo za jeden semestr (od 300 do 500 zł). Stypendium za wybitne osiągnięcia w nauce jest przyznawane laureatom i finalistom konkursu lub olimpiadyna szczebla wojewódzkim, okręgowym, ogólnopolskim lub międzynarodowym. Otrzymuje się je raz w roku kalendarzowym (od 500 do 1500 zł.). Kwota zależy od szczebla konkursu lub i zajętego miejsca. Cztery pierwsze stypendia naukowe zostały przyznane w marcu. (jk)

Dzisiaj rozpoczynają się egzaminy maturalne. O kwidzyńskich maturzystach - za tydzień

NEKROLOG

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarła

śp. Józef Rodzach
Przeżywszy lat 79

O czym powiadamia pogrążona w smutku rodzina

GOLDEN **POKRYCIA DACHOWE**
www.golden.malbork.pl



BLACHODACHÓWKA grubość 0,5mm
już od **16,99 zł** / m² wvat

MALBORK, Al. Woj. Polskiego 90A PRZYJEDZIEMY
tel. 055 273 01 13, kom. 0 509 15 33 82 WYMIERZYMY
KWIDZYN, ul. Krótka 3 WYLICZYMY
tel. 055 279 19 91, kom. 0 509 66 77 29 **GRATIS !!!**

W ofercie wszystkie rodzaje pokryć dachowych, okna, rynny, folie...



Budujemy Dom

na Powiślu

PECET**SERWIS U KLIENTA
NAJTAŃSZE KOMPUTERY**NR GADU GADU : **4123****055 279-52-82****UL. KOŚCIUSZKI 40****RAMCOR****OPRAWA OBRAZÓW, LUSTRA
SZKŁO**

MATERIAŁY DLA ARTYSTÓW PLASTYKÓW

Piotr Pawłowski
ul. Chopina 27, 82-500 Kwidzyn
tel. 0509 46 46 92**CENTRUM OGRODNICZE „ZIELONY OGRÓD”****Oferuje :**

- architekturę ogrodową (pergole, altany) - drzewka owocowe, krzewy
- szeroki asortyment doniczek
- nasiona - środki ochrony roślin, nawozy ogr. - grille i akcesoria do grillowania
- art. pszczelarskie - węże ogrodnicze
- zestawy do filtracji oczek ogrodowych - podświetlenia, fontanny, pompy do stawków ogrodowych - automatyczne systemy nawadniania

**Sprzedaż- Serwis urządzeń typu:**

- kosiarek elektrycznych i spalinowych - pilarek spalinowych i elektrycznych - glebogryzarek - wertykulatorów, areatorów
- agregatów prądotwórczych - opryskiwaczy spalinowych i mechanicznych - dmuchaw, odkurzaczy ogr. - mikrociągników -

Autoryzowany serwis :**Wypożyczalnia sprzętu ogrodniczego**

- (glebogryzarka, wertykulator, kosiarka spalinowa, kosa spalinowa, teleskopowe nożyce do żywopłotu, wał, opryskiwacz mechaniczny)

**PROMOCJA**

Ul. Długa 1a 82-500 Kwidzyn- Mareza Tel/fax (055) 279-70-28 tel. kom. 0668 453 708/ 0668 453 798

340053

Ich pierwsza fotografia

Nasze pociechy



Adas Jaranowski urodził się 27 kwietnia o godz. 17.55. W dniu narodzin ważył 4,7 kg i mierzył 59 cm. Jego rodzice to Monika i Krzysztof Jaranowscy z Kwidzyna.



Kamil Witkowski urodził się 27 kwietnia o godz. 11.30. W dniu narodzin ważył 3,4 kg i mierzył 56 cm. Jego rodzice to Małgorzata i Adam Witkowsy z Janowa.



Patryk Drażek urodził się 24 kwietnia o godz. 12.30. W dniu narodzin ważył 3,1 kg i mierzył 54 cm. Jego rodzice to Karolina i Tomasz Drażkowie z Kwidzyna.



Wiktoria – córka Emilii Krogulec i Przemysława Jaworskiego z Bądek, przyszła na świat 28 kwietnia o godz. 5.00. W dniu narodzin ważyła 2,75 kg i mierzyła 52 cm.



Córka Tatiany i Dariusza Widlarzów z Kwidzyna, przyszła na świat 28 kwietnia o godz. 23.55. W dniu narodzin ważyła 3,1 kg i mierzyła 51 cm.



Dominika Kurzyńska urodziła się 26 kwietnia o godz. 2.10. W dniu narodzin ważyła 3,1 kg i mierzyła 51 cm. Jej rodzice to Grażyna i Marian Kurzyńscy z Nogatu (gm. Łasin).



Amelia – córka Renaty Makowskiej i Waldemara Grodeckiego z Kwidzyna, przyszła na świat 25 kwietnia o godz. 10.05. W dniu narodzin ważyła 3,9 kg i mierzyła 55 cm.

Wszystkie fotografie wykonano w kwidzińskim szpitalu, w sobotę – 29 kwietnia.
Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

Przynieś zdjęcie

Zapraszamy Czytelników do współtworzenia tej rubryki. Pozdrowienia z okazji, imienin, urodzin, ślubów, chrzcin, rocznic i wszelkich innych okazji. Ze zdjęciami, serdecznymi słowami. Tu publikować będziemy też dostarczone nam sympatyczne rodzinne fotografie z pozdrowieniami, a także podobizny Waszych pociech. Młde widziane są także zdjęcia domowych zwierzątek.

Wystarczy dostarczyć je (przynieść lub przysłać) do redakcji „Kuriera” (ul. Chopina 26, tel. 645 75 40, mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl)

W obiektywie. Spektakl Przedszkola „Radość” Radosne przeboje



Na deskach kwidzińskiej sceny po raz kolejny wystąpiły maluchy z Przedszkola „Radość”. Pojawienie się każdej grupy publiczność nagradzała brawami.



Każda piosenka wymagała od wykonawców odmiennych strojów. Na zdjęciu mali odtwórcy podczas „Deszczowej piosenki”.



Publiczność wypełniła kwidziński kinoteatr po brzegi. Największy tłok panował jednak po obu stronach widowni, gdzie ustawili się rodzice z kamerami i aparatami fotograficznymi. Każdy chciał uwiecznić występ swojej pociechy na scenie...



...niektórzy próbowali jednak fotografować z własnych miejsc na widowni.



Najmłodszy, ubrany w efektowne stroje, tańczył przy dźwiękach „Sun of Jamaica”.

KWIDZYŃSKI INFORMATOR USŁUGOWY



nazwa firmy, adres

oferta

AUTO-MOTO

Firma Roman Rybicki
82-500 Kwidzyn,
ul. Malborska 112
tel. 279-31-06, fax 261-15-94

Oferujemy: blacharstwo, lakiernictwo,
komis
wymianę opon i oleju
serwis mechaniczny wszystkich marek, stacja diagnostyczna
naprawa układu klimatyzacji

331042

Czynny: codziennie od 8 do 17, Sob. od 8 do 14

FRYZJERSKIE



Usługi fryzjerskie **RYMEK Tomasz Ryma**
ul. Grudziądzka 12, tel. 261 66 11, 0 604 354 425



Codziennie:
od 9.00 - 18.00
soboty:
od 9.00 - 14.00

KRAWIECKIE



Krawiectwo i Pasmateria
"Joanna"
Kwidzyn ul. Kościuszki 28
Sztum ul. Mickiewicza 16 a
tel. 697 20-55-26

pn.- pt. 9" - 18"
sob. 9" - 14"

Oferujemy szeroką gamę usług w zakresie krawiectwa, typu:
szycie miarowe, przeróbki, cerowanie jeans'ów, skracanie i zwężanie odzieży.
W sprzedaży oferujemy również art. tekstylne, zamki, guziki, rajstopy,
najtańsze wełny, zasłony i firany w cenach promocyjnych.

ZAPRASZAMY!

TURYSTYCZNE

Biuro Podróży "Butryn Travel"
Jarosław Burtyn
ul. Kościuszki 5
82-200 Malbork
tel. 055 272 08 08

Oferta- lato 2006!
- wysokie rabaty do 30 %
- bilety lotnicze - cały świat
- bilety autokarowe i promowe

ZAPRASZAMY!

KOSMEYCZNE

Gabinet kosmetyczny "Anna"
Anna Krawczyk
ul. Brzechwy 2b
tel. 0603 446 588

Czynne:
codziennie od
10.00-18.00
soboty od
10.00-14.00

Polecamy: Nowość!
makijaż i zdobienie paznokci metoda Airbrush

"Metamorfoza"
salon kosmetyczno-fryzjerski
ul. 3 Maja 6
tel. 055 261 60 73

Poleca: Wiosenne promocje!
Żel-60zł! Oraz najmodniejsze balejaze i nowe
techniki strzyżeń
Zapraszamy!

Codziennie:
od 9.00 - 18.00
soboty:
od 9.00 - 14.00

EVOL
Zakład fryzjerski
ul. Grunwaldzka 30
tel. 697 977667

Codziennie:
od 9.00 - 18.00
soboty:
od 9.00 - 14.00

Najnowsze trendy w strzyżeniach i farbowaniach,
polecam najmodniejsze balejaze
oraz wiosenne promocje



Wyniki, tabele, statystyki

IV liga. Wyniki XXV kolejki:

| | |
|-------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Wisła Tczew – Jantar Ustka | 1:2 |
| Pomezania Malbork – Bałtyk Gdynia | 0:5 |
| Rodło Kwidzyn – Orłeta Półwysep Reda | 2:1 |
| Gryf 95 Słupsk – Wierzyca Starogard Gdański | 1:1 |
| Kaszuby Polchowo – Bytovia Bytów | 2:1 |
| Orkan Rumia – Start Mrzezino | 0:4 |
| Czarni Pruszcz Gdański – Powiśle Dzierzgoń | 1:5 |
| Unia Tczew – Arka II Gdynia | 0:5 |
| Wierzyca Pelplin – Olimpia Sztum – mecz odwołany z powodu złego stanu boiska. | |

Tabela IV ligi:

| | | | |
|-------------------------------|----|----|---------|
| 1. Rodło Kwidzyn | 23 | 52 | 60 - 34 |
| 2. Bałtyk Gdynia | 23 | 47 | 50 - 25 |
| 3. Wierzyca Starogard Gdański | 24 | 41 | 52 - 36 |
| 4. Wierzyca Pelplin | 23 | 39 | 47 - 40 |
| 5. Start Mrzezino | 24 | 38 | 42 - 25 |
| 6. Bytovia Bytów | 24 | 38 | 37 - 32 |
| 7. Orkan Rumia | 24 | 38 | 44 - 40 |
| 8. Powiśle Dzierzgoń | 24 | 36 | 48 - 34 |
| 9. Czarni Pruszcz Gdański | 24 | 35 | 46 - 41 |
| 10. Orłeta Półwysep Reda | 24 | 35 | 33 - 29 |
| 11. Jantar Ustka | 24 | 34 | 27 - 33 |
| 12. Arka II Gdynia | 24 | 31 | 44 - 30 |
| 13. Kaszuby Polchowo | 24 | 31 | 32 - 30 |
| 14. Unia Tczew | 24 | 29 | 30 - 53 |
| 15. Olimpia Sztum | 23 | 25 | 34 - 50 |
| 16. Gryf 95 Słupsk | 24 | 19 | 27 - 53 |
| 17. Wisła Tczew | 24 | 19 | 26 - 52 |
| 18. Pomezania Malbork | 24 | 8 | 19 - 61 |

V liga. Wyniki XXI kolejki:

| | |
|----------------------------------------------------------------|-----|
| Mottawa Suchy Dąb – Chojniczanka Chojnice | 4:2 |
| Orzeł Trąbki Wielkie – Żuławy Nowy Dwór Gdański | 6:0 |
| Kolejarz Chojnice – Wisła Korzeniewo | 2:0 |
| Radunia Stężycza – Brzoza Kleszczewo | 4:0 |
| GTS Kolbudy – Delta Miłoradz | 6:1 |
| Błękitni Stare Pole – Wietcisa Skarszewy | 0:1 |
| Powiśle Stary Targ – Sokół Zblewo | 3:0 |
| Pogoń Prabuty – Borowiak Czerny – goście nie dojechali na mecz | |

Tabela V ligi:

| | | | |
|-----------------------------|----|----|---------|
| 1. Orzeł Trąbki Wielkie | 21 | 54 | 69 - 10 |
| 2. GTS Kolbudy | 20 | 48 | 70 - 22 |
| 3. Radunia Stężycza | 21 | 47 | 57 - 18 |
| 4. Wietcisa Skarszewy | 20 | 35 | 37 - 34 |
| 5. Chojniczanka Chojnice | 20 | 33 | 50 - 36 |
| 6. Błękitni Stare Pole | 20 | 32 | 36 - 41 |
| 7. Wisła Korzeniewo | 20 | 28 | 36 - 42 |
| 8. Żuławy Nowy Dwór Gdański | 20 | 28 | 40 - 58 |
| 9. Borowiak Czerny | 19 | 28 | 40 - 29 |
| 10. Kolejarz Chojnice | 20 | 24 | 37 - 41 |
| 11. Brzoza Kleszczewo | 20 | 23 | 25 - 38 |
| 12. Mottawa Suchy Dąb | 20 | 23 | 36 - 53 |
| 13. Powiśle Stary Targ | 20 | 17 | 24 - 43 |
| 14. Pogoń Prabuty | 19 | 13 | 24 - 49 |
| 15. Sokół Zblewo | 20 | 12 | 28 - 59 |
| 16. Delta Miłoradz | 20 | 10 | 17 - 53 |

A klasa. Wyniki XV kolejki:

| | |
|-----------------------------------------|-----|
| Fosfory Wiślinka – Sokół Maresa | 1:6 |
| Osiczanka Osica – Centrum Pelplin | 5:1 |
| Błyskawica Postolin – Czarni Przemysław | 3:2 |
| Pogoń Smętowo – Subkovia Subkowy | 0:3 |
| Grom Nowy Staw – Okland Szprudowo | 5:2 |

Tabela A klasy:

| | | | |
|------------------------|----|----|---------|
| 1. Subkovia Subkowy | 14 | 36 | 49 - 17 |
| 2. Osiczanka Osica | 15 | 33 | 33 - 18 |
| 3. GKS Gardeja | 14 | 31 | 42 - 10 |
| 4. Sokół Maresa | 15 | 30 | 42 - 18 |
| 5. Centrum Pelplin | 14 | 24 | 39 - 28 |
| 6. Czarni Przemysław | 14 | 20 | 32 - 26 |
| 7. Grom Nowy Staw | 15 | 17 | 25 - 37 |
| 8. Błyskawica Postolin | 15 | 15 | 31 - 40 |
| 9. Pogoń Smętowo | 14 | 12 | 20 - 38 |
| 10. Okland Szprudowo | 15 | 11 | 28 - 45 |
| 11. Piast Majewo | 10 | 7 | 20 - 29 |
| 12. Fosfory Wiślinka | 15 | 6 | 13 - 68 |

B klasa. Wyniki XIX kolejki:

| | |
|-------------------------------------------|-----|
| Ruch Gościszewo – Zawisza Czarna Dolne | 2:1 |
| Powiśle II Dzierzgoń – GKS Straszewo | 0:0 |
| LKS Waplewo – Tęcza Szropy | 9:0 |
| LKS Mikołajki Pomorskie – Zacisze Pawlice | 1:3 |
| GKS Kwidzyn – Balaton Klasztorok | 3:1 |
| Orzeł Watkowiec – Błękitni Ząbrowo | 3:1 |
| Rodło Trzciano – Relax Ryjewo | 0:2 |

Pomorska Liga Juniorów Starszych. Wyniki VII kolejki:

| | |
|------------------------------------|-----|
| Arka Gdynia – SUKP Słupsk | 2:1 |
| Pomezania Malbork – Gryf 95 Słupsk | 4:2 |
| Bałtyk Gdynia – Piast Człuchów | 4:1 |
| Lechia Gdańsk – Rodło Kwidzyn | 3:0 |

Piłka nożna. IV liga: Rodło Kwidzyn - Orłeta Reda 2:1 (1:0)

Sulej i jego strzały



Po wielu próbach dopiero w 84 minucie Przemysław Sulej zdobył upragnionego gola. Bramkarza Redy pokonał precyzyjnym strzałem głową.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Pilkarze kwidzyńskiego Rodła odnieśli kolejne zwycięstwo w czwartoligowych rozgrywkach. Tym razem podopieczni trenera Grzegorza Obiały pokonali Orłeta Półwysep Reda 2:1. Zwycięstwo na własnym boisku nie zmieniło jednak zbyt wiele w tabeli IV ligi. Najbliższy sąsiad Kwidzyna - Bałtyk Gdynia - również wygrał pokonując Pomezanie Malbork aż 5:0.

Choć piłkarze przyzwyczajeni są do gry w każdą pogodę, to deszcz padający podczas tego spotkania wyraźnie im przeszkadzał. Szybciej otrząsnęli się z tego gospodarze, którzy zagrali bramce Redy. W 21 minucie kolejna z niebezpiecznych sytuacji przerodziła się w bramkę dla Rodła. Zdobywcą gola był najsukuteczniejszy strzelec Rodła - Zbigniew Kobus. Bramka Kobusa była jednak jedynym trafieniem w tej części gry.

Niemoc Suleja

W drugiej połowie oglądaliśmy prawdziwy festiwal niewykorzystanych sytuacji przez Przemysława Suleja. Niebezpiecznie robiło się czy to przy akcjach prawą stroną w wykonaniu Przemysława Maluchnika, czy też lewą, gdy atakował Łukasz Pekrun. Stojący na polu karnym Sulej nie potrafił jednak zamienić na gola żadnego z tych podań. Strzelał lewą nogą, prawą nogą, głową i nic. Piłka albo mijała bramkę, albo lądowała w rękach sto-

jącego między słupkami Redy - Przemysława Falkowskiego. Partnerzy na boisku pokrzykiwali na swego niefrasobliwego kolegę, który marnował kolejne okazje na podwyższenie rezultatu. Swoją dezaprobatę dla gry kwidzyńskiego napastnika coraz głośniejsze zaczęli wyrażać również kibice.

-Nie podawajcie mu w ogóle piłki - to tylko te najdelikatniejsze.

Gest Kozakiewicza

Jednak czarna seria, choćby najstraszniejsza, zawsze się kiedyś kończy. Dla Suleja skończyła się w 84 minucie, kiedy to strzałem głową podwyższył wynik na 2:0. Wszyscy radośnie wyrzucili ręce do góry, a najbardziej cieszył się strzelec bramki, który w końcu triumfował. Biegając w stronę kibiców znajdujących się pod krytą trybuną, pokazał niedowiarcom doskonale znany gest Kozakiewicza.

Honorowe trafienie

Do końca spotkania gospodarze już nie oddali prowadzenia, choć w 90 minucie Rafał Wasiewski musiał wyjmować piłkę z siatki. Piłkarzom z Redy udało się zaskoczyć dotychczas dobrze spisujących się obrońców Rodła i zdobyć honorowego gola. Ostatnie minuty meczu to spore napięcie zarówno na boisku, jak i na ławkach trenerskich. Powodem - sędzia główny, który zbyt przedłużył mecz i goście mogli zdobyć kolejną bramkę. Na szczęście

ta sztuka im się nie udało, a żółto-czarni dopisali kolejne 3 punkty do swego dorobku.

(fox)

Grałem fatalnie



Po zdobyciu bramki Przemysław Sulej zaprezentował pewien gest.

Fot. M. Wiśniewski

-Jak oceniasz ten mecz?

-To był trudny mecz, szczególnie dla mnie. Zmarnowałem kilka bardzo dobrych sytuacji z których mogły paść kolejne bramki. Szkoda, bo mogliśmy wygrać o wiele więcej. Niestety moja gra dziś nie była najlepsza.

-Udało ci się jednak zdobyć gola.

-Tak i cieszę się, że w końcu trafiłem do siatki. Tak jak mówiłem wcześniej, sytuacji nie brakowało. Grałem jednak fatalnie i cieszę się, że w końcu padła ta bramka. Najważniejsze, że wygraliśmy i to się liczy.

-A gest, który pokazałeś na boisku? Co miał oznaczać? Kierowałeś go do kibiców?

-Nie. To taka odpowiedź dla jednego z partnerów na boisku, który miał pretensje do mojej gry. Z drugiej strony, kibice w tym meczu nie zachowali się jednak zbyt dobrze.

Piłkarze grali 3 maja

Kolejne kolejki ligowe rozgrywane były 3 maja. Rodło wyjechało na mecz do Wierzyca Starogard Gdański. Mecz zakończył się jednak po zamknięciu bieżącego numeru Kuriera. Więcej już za tydzień.

Statystyka meczu

Bramki: 1:0 - 21' Kobus, 2:0 - 84' Sulej, 2:1 - 90' Pek.
Rodło: Wasiewski - Rutka, Jędrzejewski, Świokło, Graczyk, Dąbrowski, Duszyński, Pekrun, Martyka (Maluchnik), Kobus, Sulej.

Szachy. Mistrzostwa Polski Juniorek

Finał debutantki



Bogumiła Kochańska jest czwartą zawodniczką MTS Kwidzyn grającą w finałach Mistrzostw Polski Juniorek w szachach.

Miejsce na liście Międzynarodowej Federacji Szachowej oraz XXXIV miejsce to efekt startu Bogumiły Kochańskiej w Finałach Mistrzostw Polski Juniorek do lat 16. Awans do finałów rozgrywanych w Lebie, zawodniczka MTS Kwidzyn wywalczyła zdobywając złoty medal na Półfinałach Mistrzostw Polski rozgrywanych w październiku ubiegłego roku.

Uczennica Zespołu Szkół w Ryjewie udanie rozpoczęła zawody wygrywając pierwszą partię.

W następnych partiach aż do szóstej rundy, nawiązywała równorzędną walkę z czołowymi zawodniczkami turnieju. Na półmetku Mistrzostw Pol-

ski, Bogusia zajmowała wysokie miejsce pozwalające liczyć na pierwszą dziesiątkę. Do medalowego miejsca traciła zaledwie 1 punkt.

-Partie 6 - 9, nasza zawodniczka grała z bardzo silnymi rywalkami, które były surowymi egzaminatorkami - wyjaśnia Roman Sobczyński, prezes sekcji szachowej MTS Kwidzyn. - Na tym dystansie Bogusia zdobyła tylko 0,5 punktu. Warto dodać, że jedna partia mistrzostw trwała przeciętnie od 4 do 5 godzin. Codziennie przez dwa dni turnieju zawodniczki grały po 2 takie partie. Mimo walki i dużego zaangażowania, Bogusia nie wytrzymała kondycyjnie tak długiego i silnego turnieju. Dziesiątą partię Bogusia wygrała. W ostatniej, 11 rundzie

niestety po szkolnym błędzie przegrała dość szybko.

Siłę Mistrzostw Polski pokazuje fakt, że Bogumiła Kochańska mimo zajętego 34 miejsca, uzyskała wynik, pozwalający jej wejść na listę Międzynarodowej Federacji Szachowej.

W historii MTS-u Kwidzyn Bogusia jest czwartą zawodniczką grającą w finałach, po: Kindze Nowak, Barbarze i Anecie Sokolowskiej.

Podczas Mistrzostw Polski opiekę trenerską nad Bogusią sprawował mistrz Jędrzej Długosz z Pruszcza Gdańskiego.

(fox)

Wszystkie wyniki i partie można obejrzeć na oficjalnej stronie Mistrzostw Polski: <http://mzszach.l.pl/online/mpj2006/d16-x.html>

Brydż. Liga miejska Przewaga rośnie

Kwidzyniaci powiększają swoją przewagę nad pozostałymi ekipami rywalizującymi w lidze miejskiej.

W meczu IV kolejki drużyna w składzie: Mieczysław Koniszuk, Krzysztof Rygała, Janusz Karpowicz, Marian Chodorowski i Kazimierz Mazur (kapitan), pokonała drużynę Zielonych 25:5.

Goniące liderów Orły i Orliki oraz TKM Sztum, również zdobyli komplet punktów.

(fox)

Wyniki IV kolejki:

| | |
|-----------------------------------|-------|
| Zieloni - Kwidzyniaci | 5:25 |
| Czterej Pazerni Na Wpis - Ekspans | 25:5 |
| Playta - TKM Sztum | 7:23 |
| Karówkarze - Sympatyczni | 7:23 |
| Wilkus Prabuty - Bez Nazwy | 24:6 |
| Rewers - Orły i Orliki | 13:17 |

Tabela ligi:

| | | | |
|---------------------------|---------|-----|------|
| 1.Kwidzyniaci | 4 mecze | 100 | 261 |
| 2.Orły i Orliki | 4 mecze | 84 | 153 |
| 3.TKM Sztum | 4 mecze | 84 | 130 |
| 4.Sympatyczni | 4 mecze | 72 | 79 |
| 5.Wilkus Prabuty | 4 mecze | 69 | 49 |
| 6.Rewers | 4 mecze | 66 | 30 |
| 7.Czterej Pazerni Na Wpis | 4 mecze | 63 | 17 |
| 8.Ekspans | 4 mecze | 40 | -100 |
| 9.Zieloni | 4 mecze | 34 | -136 |
| 10.Bez Nazwy | 4 mecze | 34 | -149 |
| 11.Playta | 4 mecze | 32 | -170 |
| 12.Karówkarze | 4 mecze | 28 | -175 |

Piłka ręczna. Igrzyska Młodzieży Szkolnej Srebrni gimnazjaliści

Uczniowie Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie zdobyli srebrny medal w finale Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W zawodach rozgrywanych w Kościerzynie uczestniczyły reprezentacje Tczewa, Gdańska, Przejazdowa, Kartuz, Kwidzyna i Kościerzyny.

Organizatorzy podzielili uczestników na dwie grupy, a kwidzynianie rywalizowali z Gdańskiem i Przejazdowem. Podopieczni Marka Woronowicza bez problemów wygrali swoją grupę i awansowali do finału. Tu stoczyli bardzo zacięte pojedynki z gospodarzami.

-Do przerwy był remis 6:6, ostatecznie jednak przegraliśmy to spotkanie 18:16 - mówi M. Woronowicz. - Zagraliśmy słaby mecz i choć byliśmy faworytami, musieliśmy zadowolić się II miejscem. Nie ukrywam, że wszyscy byliśmy zalamani tym, że nie udało się zdobyć złota.

Choć do finału Mistrzostw Polski awansuje tylko najlepsza drużyna w województwie, być może wśród nich znajdzie się również Gimnazjum nr 2. Zawodnicy liczą na otrzymanie tzw.dzikiej karty na te zawody.

(fox)

Gimnazjum nr 2

Łukasz Tafliński, Dawid Nawrocki, Maciej Wojciechowski (reprezentant Polski), Michał Polowczyk, Ariel Skrajda, Adrian Nogowski, Grzegorz Szczepański, Mateusz Wilk, Kacper Sadowski, Paweł Rybski, Rafał Płachta, Henryk Rycharski.
Trener - Marek Woronowicz

Rekreacja. Tenis ziemny i minigolf Zapraszamy na tory



W najbliższych numerach „Kuriera” znajdą Państwo relację z Mistrzostw Kwidzyna w minigolfa.

Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza wszystkich chętnych na tor do gry w minigolfa. Przez cały miesiąc pole do gry czynne jest w godzinach 16.00 - 20.00. Ceny biletów za jednorazowe przejście 18 stanowisk wynoszą odpowiednio: 4 złote - normalny i 3 złote - ulgowy (do 18 lat).

Drugą propozycją jest moż-

(fox)

liwość skorzystania z uruchomionych kortów tenisowych nad Liwą. Korzystać z kortów można codziennie w godzinach 16.00-20.00. Wstęp jest bezpłatny, jednak chętni muszą jedynie dokonać rezerwacji z jednodniowym wyprzedzeniem pod nr tel. 055 279 97 84 (w godz. 12.00-15.00).

Szachy. Mistrzostwa Kwidzyna Zagraj z najlepszymi

MTS Kwidzyn zaprasza wszystkich sympatyków szachów na Otwarte Szachowe Mistrzostwa Kwidzyna. Zawody rozgrywane będą w dwóch grupach. Grupa A, w której rywalizowali zawodnicy od II kategorii szachowej wzwyż, rozgrywała swoje spotkania 1 maja. W grupie B walczyć będą wszyscy chętni (zapisy 6 maja

o godz. 9.30). Mistrzostwa rozgrywane będą w Kwidzyńskim Centrum Kultury przy ul. 11 Listopada (dawne CKJ). Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

Więcej informacji znaleźć można na stronie internetowej www.szachy.ckj.edu.pl lub telefonicznie 603 875 404 oraz 697 704 817.

(fox)

KURIER
Kwidzyński

KURIER KWIDZYŃSKI tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego; prezes zarządu - Wojciech Szramowski, Biuro zarządu tel. (0-55) 530-10-81, redaktor naczelny Wydawnictwa Pomorskiego- Janusz Wikowski (j.wikowski@wp.pl), dyrektor działu sprzedaży reklam Mirosław Gwizdalewicz tel. 530-01-86; kierownik działu sprzedaży własnej gazety i promocji Jarosław Stojalowski tel. (058) 530-01-87, kierownik centralnego składu komputerowego Tomasz Dominowski tel. (058) 531-54-95. Redakcja i Biuro Reklamy: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel. (0-55) 645-75-40, tel./fax (0-55) 645-75-41, kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. Redaktor naczelny Kuriera Kwidzyńskiego: Anna Skrobiszewska. Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-55) 261-66-31. PRENUMERATA i kolportaż: Marek Lewandowski, tel. 530-01-87. Wydawca: GWP, Tczew, ul. Gdańska 32, tel. (0-58) 777-44-11 (100 proc. kapitału polskiego, członek Izby Wydawców Prasy). Druk: WPK Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego w Tczewie. Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 3180 egz

LUKAS BANK



**Gotówka
naprawę
w 15 minut**

Nowe Centrum Kredytowe
Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 22A/1
pon - pt 9.00-17.00, **Sprawdź**
ZAPRASZAMY! **0801 33 00 11**

SWIAT LATWYCH RAT



Piłka ręczna. Ekstraklasa mężczyzn: Zagłębie Lubin - MMTS Kwidzyn za burtą



MMTS Kwidzyn ponownie został powstrzymany przez lubińskie Zagłębie. Kluczem do awansu do dalszego etapu rozgrywek było zwycięstwo w pierwszym meczu, rozgrywanym w Kwidzynie. Na zdjęciu Michał Janusiewicz (przy piłce) blokowany przez piłkarzy Zagłębia.
Fot. Mirosław Wiśniewski

Do szczęścia zabrakło naprawdę niewiele. Po godzinie gry na tablicy świetlnej widniał remis 30:30. W dogrywce okazało się, że tylko 1 bramka sprawiła, że Zagłębie cieszyło się z awansu do II rundy play-off. Niestety walkę o awans kwidzyńskie nie przegrali na własnym boisku.

Grę rozpoczął Marek Bonczko, jakby chciał pokazać, że MMTS nie przyjechał tutaj na wycieczkę. Kapitanowi kwidzyńskiej drużyny wyraźnie służy konfrontacja z Zagłębiem, przeciwko któremu rozgrywa bardzo dobre spotkania. Także w tym meczu próbował pociągnąć MMTS do szybkiego zdobycia przewagi. Niestety na przeszkodzie podopiecznych Daniela Waszkiewicza stał Michał Świrkula, który chwilami wydawał się przeszkodą nie do pokonania.

Parady Gawlika

Do 15 minut gra była w miarę wyrównana, jednak kolejne minuty to już koncert gry gospodarzy. Zagłębie odskoczyło rywalom na 7 bramek i pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 20:13.

Statystyka meczu

Zagłębie Lubin - MMTS Kwidzyn 36:35 (20:13, 30:30)

Zagłębie: Świrkula 1, Zaprutko - Orzłowski 4, Stankiewicz 1, Nie-dośpiał 7, Steczek, Tomczak 1, Jasiński 5, Kozłowski 4, Kubisztal 6, Babicz, Jaszka 4, Pietak, Obrusiewicz 3.

MMTS: Wolański, Gawlik - Cielągowski 2, Hanis, Kawczyński 5, Mroczkowski 3, Frelek 5, Bonczko 10, Urbanowicz 2, Cieślak, Janusiewicz 6, Janiszewski 2.

W drugiej połowie kwidzyńskie nie odrobili strat. Siły dodawał wszystkim Artur Gawlik, który po raz kolejny pokazywał ratować MMTS z opresji. Dzięki dobrej grze całego zespołu, MMTS zdołał odrobić straty i wyjść na jednobramkowe prowadzenie 29:28.

Gospodarze nie zamierzali jednak oddać meczu bez walki i ponownie objęli prowadzenie w tym meczu. Jednak rzut Piotra Frelka i remis (30:30), pozwolił kwidzyńskim na przygotowanie

strategii na kolejnych 10 minut.

Zabrakło niewiele

Zarządzona przez sędziego dogrywka mogła skończyć się różnie. Od początku walka była bardzo wyrównana, a rywale starali się na bieżąco niwelować wszelkie straty. Po pierwszych 5 minutach dogrywki prowadzili gospodarze 34:32. Po zmianie stron, mimo prób odrobienia straty dwóch bramek, kwidzyńskim nie udało się przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę.

(fox)

Wyniki II meczy rundy play-off

Wisła Płock - Warmia Olsztyn 33:18 (15:7)
Vive Kielce - Olimpia Piekary Śląskie 27:24 (16:13)
Chrobry Głogów - Śląsk Wrocław 34:29 (16:17)
Zagłębie Lubin - MMTS Kwidzyn 36:35 (20:13, 30:30, dogrywka: 6:5)

Zagrają o medale

Już 3 maja odbędą się pierwsze mecze II rundy play-off. Zmierzą się w nich:
Zagłębie Lubin - Wisła Płock
oraz Chrobry Głogów - Vive Kielce.
Kolejne mecze zaplanowano na 6 i 7 maja.

REKLAMA

200081

Wiosna w sklepach Husqvarny
PROMOCJE!

wykasarki spalinowe już od **399,-**
pilarki spalinowe już od **499,-**
kosiarki spalinowe już od **799,-**

Najszerza oferta na rynku!



Ilość maszyn w promocji ograniczona

Dzierżoń, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 276 28 40
Kwidzyn, ul. Grunwaldzka 15/1 tel. 279 59 11
Susz, ul. Stare Miasto 6, tel. 278 72 08
Sztum, ul. Sienkiewicza 27, tel. 640 19 24

Carrefour

Zatrudnimy pracowników do supermarketu "CHAMPION" w Kwidzynie. Wiadomość w sklepie.
200101

DOMIS

Krzysztof Wnętrzak
82-520 Sadlinki
ul. Jaśminowa 2
Tel: (055) 275 75 74
kom. 0 608 457 830

Oferuje usługi w zakresie montażu i instalacji:

- wodnych i sanitarnych
- gazowych i olejowych
- centralnego ogrzewania
- elektrycznych

RATY

Serwis urządzeń grzewczych modernizacja i wykonawstwo łazienek, kompleksowe doradztwo bezpłatnie

Kominkowy wkład wodny do C.O. i wody użytkowej, wydajny, ekonomiczny

Przystępna cena montaż gratis